

numer 11/(363) marzec 2026

# NA ROZSTAJACH

Ubiegłoroczny grób Pański, fot. Barbara Drozd



*Ale z pomocą Bożą żyję do dzisiaj i daję świadectwo małym i wielkim, nie głosząc nic ponad to, co przepowiedzieli Prorocy i Mojżesz, że Mesjasz ma cierpieć, że pierwszy zmartwychwstanie, że głosić będzie światło zarówno ludowi, jak i poganom.*

Dz 16, 22-23

**W tym numerze m. in.:** Zielona Encyklika: Człowiek jako odpowiedzialny zarządca stworzenia, Drogi i ścieżki, które pokazuje mi Pan, Dziś szczególnie potrzeba chrześcijańskiej odwagi, Czy cholesterol jest zły?, Wielkanocne tradycje. Krakowski Emaus, Mały katolik pyta, Schola dziecięca Boże Nutki, Sto lat zamiast tysiąca, Plan Triduum Paschalnego.

## Z życia Parafii

▼ 22 listopada 2025 schola Boże Nutki zajęła II miejsce na Cecyliadzie.



▼ 16 listopada 2025 odbył się koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu zespołu Elohim Band.



▼ 22 listopada odbyła się Ceremonia Zasad Rycerskich, czyli włączenie nowych braci do wspólnoty Rycerzy Kolumba.



▼ 29 listopada Grupa Charytatywna podczas spotkania przygotowywała świąteczne stroiki.



▼ 30 listopada ks. Czesław Hybel rozpoczął prowadzenie rekolekcji dla dorosłych.



# Wstęp

Drodzy Parafianie,

Obecny rok duszpasterski przypomina nam, że mamy być misjonarzami nadziei. Kiedy otwieracie nowy numer naszego parafialnego czasopisma „Na Rozstajach”, przeżywamy Niedzielę Palmową – nazywaną często uwerturą Paschy. W swej treści zapowiada ona całą istotę tak ważnej dla chrześcijan Paschy: uniżenie i mękę oraz zmartwychwstanie i chwałę Jezusa Chrystusa. Czytelników „Na Rozstajach” nie trzeba pouczać o znaczeniu Wielkiego Tygodnia i Triduum Paschalnego, ale można w tym wstępie poprosić, by jak misjonarze przypomnieli swym bliskim czy sąsiadom, którzy oddalili się od Kościoła, że Święta Wielkanocne to nie tylko sobotnia święconka i smaczny mazurek. To coś więcej! To uroczystość, która nie ogranicza się do dwóch dni – niedzieli i soboty, ale rozszerza się poprzez świętowanie Triduum Sacrum, które pozwala na przeżycie tych Święt w ich duchowym wymiarze, ze świadomością, co Chrystus nam – przez swoją ofiarę na krzyżu – nam podarował.

Przeżyjmy te święte dni skupieni nie na zakupach i domowych porządkach. Zadbajmy o ciszę i skupienie, a także skoncentrowanie się na tym, co najważniejsze – na Jezusie

Chrystusie i czuwaniu przy Nim. Ważne, aby uczestniczyć we wszystkich wydarzeniach związanych z każdym dniem Triduum. Niech nikogo, kto mówi o sobie, że jest człowiekiem wierzącym, nie zabraknie w Wielki Czwartek w Mszy Wieczerzy Pańskiej i czuwaniu przy Ciemnicy. W Wielki Piątek pamiętajmy w Drodze Krzyżowej, Liturgii Męki Pańskiej i czuwaniu przy Grobie Chrystusa, a w Wielką Sobotę o poświęceniu pokarmów, adoracji Najświętszego Sakramentu w Grobie Pańskim, ale przede wszystkim o Wigilii Paschalnej, która jest najważniejszą Mszą św. w całym roku liturgicznym.

Jeśli zadbamy o to, a także o właściwy stan ducha – łaskę uświęcającą, pozwalającą na przyjęcie Komunii św., to Pan będzie działał!

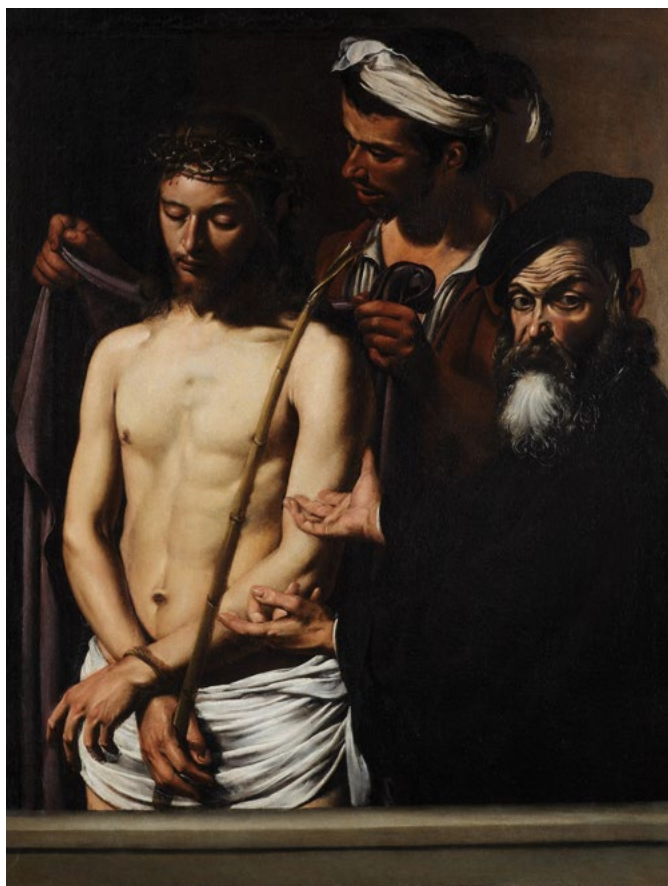
Miejmy odwagę przypomnieć naszym bliskim o tym skarbie, jakim jest Triduum Paschalne. Przyjdźmy na liturgię tych dni z kimś, kogo tu dawno nie było.

Przecież Jezus umarł i zmartwychwstał nie tylko dla tych, którzy nigdy nie odstępili od Niego, ale i dla tych, którzy Go opuścili. Jezus nieustannie szuka człowieka. Czujesz się odnaleziony i miłowany? To pomóż innym uwierzyć w miłość Jezusowego Serca!

Nie trzeba wyjeżdżać do Afryki, by stać się misjonarzem. Możesz być misjonarzem nadziei tu – na Rozstajach.

Życzę Wam wszystkim duchowego wzrastania w wierze, miłości i nadziei. Bo Triduum i Święta Wielkanocne są właśnie po to!

ks. Waldemar Waluk – proboszcz



*Ecce Homo*, Caravaggio



## Część 3: Człowiek jako odpowiedzialny zarządca stworzenia

W pierwszych dniach wiosny, przypomnijmy sobie fragment z pierwszego rozdziału Księgi Rodzaju: A wreszcie rzekł Bóg: „Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydlętem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!” (Rdz, 1, 26).

Jestem przekonana, że wszyscy dobrze znamy ten fragment. To moment, w którym Bóg po stworzeniu świata – ziemi, roślin i zwierząt – postanawia stworzyć też mężczyznę oraz kobietę, aby mogli panować nad stworzeniem. Jest to piękny cytat, który mówi nam o wyjątkowości człowieka w Bożym dziele. Niestety, jak zauważył papież Franciszek w swojej encyklice, źle rozumiany, przyczynia się do umocnienia w chrześcijaństwie fałszywej, antropocentrycznej wizji świata.

Wielu ludzi traktuje ów fragment jako przyzwolenie Boga na nieograniczoną eksploatację wszelkich dóbr, które dostaliśmy. Wiąże się to z niewłaściwą interpretacją słowa „panowanie”. Franciszek przypomina, że człowiek nie jest Bogiem,

a następnie pisze: *Nieodpowiedzialna prezentacja antropologii chrześcijańskiej doprowadziła do promocji błędnego przekonania na temat relacji człowieka ze światem. (...) Tymczasem prawidłową interpretacją pojęcia człowieka jako „pana” wszechświata jest rozumienie go w sensie „odpowiedzialnego zarządcy”<sup>1</sup>.*

O tym, że mamy być „odpowiedzialnym zarządcą” świad-

---

**Bóg wzywa nas do rozsądnego korzystania z zasobów i zaniechania działań, które sieją spustoszenie w środowisku. Niestety obecnie zbyt często działalność człowieka doprowadza do zanikania wielu gatunków zwierząt i roślin, które są Jego dziełem.**

---

czy inne zdanie z Księgi Rodzaju: *Pan Bóg wziął zatem człowieka i umieścił go w ogrodzie Eden, aby uprawiał go i doglądał* (Rdz 2, 15). Oznacza to, że mamy się dziełem Pana Boga opiekować, dbając aby wzrastało. Jak pisze Franciszek: *Pociągga to za sobą relację odpowiedzialnej*

*wzajemności między człowiekiem a naturą<sup>2</sup>. Jednocześnie przypomina nam, że Kościół nie mówi dziś, upraszczając, że inne stworzenia są całkowicie podporządkowane dobru człowieka, jak gdyby nie miały one wartości samej w sobie i jakbyśmy mogli nimi dysponować do woli<sup>3</sup>. Bóg wzywa nas do rozsądnego korzystania z zasobów i zaniechania działań, które sieją spustoszenie w środowisku. Niestety obecnie zbyt często działalność człowieka doprowadza do zanikania wielu gatunków zwierząt i roślin, które są Jego dziełem.*

Za kilka dni rozpoczną się wiosenne dni. To czas, gdy przyroda budzi się do życia. Spróbujmy pomyśleć o sobie w tych dniach jako o odpowiedzialnych zarządcach i postarajmy się pielęgnować ogród Pana Boga wedle Jego upodobania.

Agnieszka Demczyna

1 Franciszek, Encyklika *Laudato Si'*, TUM, Wrocław 2015, s. 100-101.

2 Tamże, s. 58

3 Tamże, s. 60

## Drogi i ścieżki, które pokazuje mi Pan

Mówią, że jeżeli chcesz zobaczyć Pana Boga, powiedz mu o swoich planach. Wydaje mi się, że tak właśnie jest, bo Bóg ma na każdego z nas jakiś plan, a ja powoli odkrywam ten wyznaczony dla mnie.

Studia niestety bardzo decydują o tym, kiedy wracam do rodzinnego domu. Nigdy nie chciałam studiować w Toruniu. Zawsze myślałam, że zostanę w Gdańsku, a jednak czuję, że Pan Bóg dobrze pokierował moimi drogami, wysyłając mnie do miasta, którego tak bardzo nie lubię. Poznałam wielu wspaniałych ludzi, zaangażowałam się w sporą liczbę fantastycznych projektów, udało mi się skończyć kurs na prawo jazdy i zdać egzamin po wielu próbach w innym, mniejszym mieście, a obecnie Pan pokazuje mi kolejną ścieżkę.

Bardzo tęskniłam za śpiewaniem w kościele, a teraz



foto.: Gerd Altmann, Pixabay

znajoma pokierowała mnie do osoby, która dała mi kontakt do zespołu w Toruniu, z którym będę mogła wielbić Boga przez śpiew. Niesamowicie się cieszę i wierzę, że gdzieś w tym wszystkim jest Pan Bóg, który pokazuje mi ścieżki, z których będę mogła skorzystać.

Dlatego myślę, że warto słuchać innych, bo po raz kolejny ktoś podczas rozmowy dał mi znak, że jest możliwość, abym dołączyła do zespołu i do

wspólnoty. Uważam to za niesamowite, że są takie rozmowy w naszym życiu, które mogą otworzyć nam wiele drzwi.

Na koniec, chciałabym zostawić Cię Drogi Czytelniku z krótką refleksją. Myślisz, że czytasz mój tekst lub całą gazetkę przez przypadek? Czy może jest to znak od Pana, żebyś sam zaangażował się w życie i działanie Kościoła?

Nadia Zielińska

## Dziś szczególnie potrzeba chrześcijańskiej odwagi

W dzisiejszym świecie trudno o chrześcijańską odwagę, a więc postawę wynikającą z wiary, polegającą na świadomym wyznawaniu wartości ewangelicznych, wierności Bogu oraz przeciwstawianiu się złu, nawet w obliczu lęku,

sprzeciwu czy prześladowań. Ze smutkiem i ubolewaniem należy stwierdzić, że wielu współczesnych chrześcijan rezygnuje z tej postawy, aby się nie narażać swym przełożonym, przyjaciołom czy znajomym. Ulegają wygodnej pokusie: po co sobie

komplikować życie, lepiej mieć „święty spokój”. Jakże to smutna i niepokojąca norma.

Patron naszego sanktuarium – Święty Jan Paweł II, wielokrotnie mówił: „musicie wymagać od siebie, nawet wtedy, gdyby inni od was nie

wymagali”. Nie można zatem być tchórzliwym chrześcijaninem, a odważnym i gorliwym obrońcą zasad głoszonych przez Chrystusa. Należy więc działać zgodnie z chrześcijańskim sumieniem, nawet wtedy, gdy jest to niepopularne i ryzykowne. Nie lękajmy się jednak, a kierujemy się dewizą św. Pawła z Listu do Rzymian: „Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam?”.

„Grzesznych upominać” to jeden z uczynków miłosierdzia względem duszy, oznaczający troskę o duchowe dobro bliźniego przez zwracanie uwagi na zło, ostrzeżenie przed grzechem i pomoc w nawróceniu, co

wymaga miłości, roztropności, pokory, modlitwy i odpowiedniego czasu, a ma na celu skłonienie błędzącego do zmiany postępowania, zgodnie z nauką Chrystusa. Naszym chrześcijańskim obowiązkiem nie jest zatem bierność, ale odważne napominanie nieprzyjaznych nam środowisk, szczególnie tych chcących nas „opiłować”, w sposób faryzejski zarzucającym nam brak otwartości na nowinki współczesnego świata. Pamiętajmy jednak, że to nie chrześcijaństwo powinno się dostosowywać do świata, tylko świat do nauk Jezusa, gdyż są one ponadczasowe. Domaganie

się szkodliwych praw w imię źle pojmowanej wolności, stojących w sprzeczności z chrześcijańską nauką Kościoła, nigdy przecież nie prowadzi do dobra ogółu.

Bądźmy zatem odważnymi i gorliwymi obrońcami chrześcijańskich wartości, solidarnie walczącymi ze złem, które należy zwyciężać dobrem, pamiętając przy tym, że nikt nas z tego obowiązku nigdy nie zwolni.

Jarosław Kłosowski

## KĄCIK MEDYCZNY



### Co to jest cholesterol?

To tłuszczowa substancja, która jest niezbędna do życia, buduje błony komórkowe, służy do produkcji hormonów, jest potrzebna do wytwarzania witaminy D i kwasów żółciowych, dzięki którym trawimy tłuszcze.

### Skąd się bierze cholesterol we krwi?

Większość cholesterolu (około 70–80%) produkuje wątroba, Część cholesterolu

dostarczamy z pokarmem, głównie z produktów zwierzęcych (np. jajka, mięso, nabiał). Wątroba reguluje jego ilość we krwi – gdy zjemy go więcej, zwykle produkuje mniej, a gdy zjemy mniej, produkuje więcej. Problem pojawia się wtedy, gdy ta równowaga zostaje zaburzona (np. przez geny, złą dietę, brak ruchu lub choroby).

### Jakie są rodzaje cholesterolu?

Najczęściej badamy:  
• Cholesterol całkowity – suma

## Czy cholesterol jest zły?

całego cholesterolu we krwi.

- HDL – tzw „dobry” cholesterol, zbiera nadmiar cholesterolu z naczyń i odwozi do wątroby.
- LDL – tzw. „zły” cholesterol, dostarcza cholesterol do komórek; w nadmiarze odkłada się w naczyniach.
- Nie-HDL – wszystkie „złe” cząsteczki razem (LDL + inne (VDL, IDL)), pokazuje ryzyko miażdżycy.
- Trójglicerydy – tłuszcz przenoszący energię z jedzenia.

### Dlaczego cholesterol

## odkłada się w naczyniach?

Gdy wewnętrzna ściana tętnicy zostaje uszkodzona – przez toksyny (np. od papierosów), nadmiar cukru, mechanicznie (przez wysokie ciśnienie krwi), wówczas do uszkodzeń dostaje się cholesterol LDL, wytwarza się w tym miejscu stan zapalny, w którym zbierają się z czasem też inne komórki, tłuszcze i wapń, miejsce to “twardnieje” i powstaje tzw blaszka miażdżycowa, a sama tętnica staje się węższa. Tak powstaje miażdżycyca. Najbardziej narażone są tętnice serca (czyli wieńcowe – tak powstaje choroba wieńcowa). Jeśli taka tętnica się całkowicie zatka mamy zawał serca. Dalej – duże narażenie aorty i tętnic kończyn dolnych – szczególnie u palaczy papierosów – tętnice zatykają się, krew nie przepływa. Początkowo stopy, potem całe nogi są zimne, bolą przy chodzeniu i trzeba się zatrzymać by ból nóg przeszedł – to jest tzw. chromanie przestankowe – skutek mocno zwężonych i zatkanych tętnic kończyn dolnych. Często miażdżycyca dotyczy też tętnic szyjnych i domózgowych. Zwężenie może objawiać się zawrotami głowy, a gdy taka blaszka miażdżycowa się urwie może dojść do udaru mózgu.

Najważniejsze jest jednak to, że sam cholesterol nie odkłada się bez powodu – musi być uszkodzenie naczynia i nadmiar



fot.: sam99929, Pixabay

LDL. Dlatego tak często mówimy o zdrowym stylu życia i zdrowej nieprzetworzonej diecie. Bo ruch dostarcza tlen, pomaga uelastyczyć ciało, obniża ciśnienie. Zdrowa dieta – to dbanie o to co dostarczamy do organizmu – by nie wprowadzać substancji, które uszkadzają nasze naczynia i w efekcie ułatwiają odkładanie się cholesterolu i tworzenie miażdżycy.

Cholesterol obniża się lekami nie dlatego, że jest „zły”, ale dlatego, że jego nadmiar zwiększa ryzyko groźnych powikłań. W takich sytuacjach korzyści z leczenia są dużo większe niż

ryzyko działań ubocznych.

Leki (najczęściej statyny) – obniżają cholesterol i stabilizują blaszkę miażdżycową. Czyli zmniejszają ilość LDL by nie odkładał się w nadmiarze i dalej nie groził zatkaniami naczyń. Stabilizują, czyli starają się zapobiec oderwaniu blaszki miażdżycowej i związanych z tym powikłań – udar, zawał, nagła śmierć.

lek. Joanna Markiewicz

# Przepisy ze starego zeszytu

## Sernik królewski

Sernik królewski to jeden z najbardziej klasycznych polskich serników. Swoją nazwę zawdzięcza temu, że jest bogaty, elegancki i efektowny: składa się z kruchego ciasta oraz kremowej masy serowej, a jego wierzch tworzy charakterystyczna „królewska” kruszonka.

Tradycyjnie sernik królewski przygotowuje się na bazie twarogu sernikowego. W tej wersji jest jednak inaczej – bazą są serki homogenizowane, dzięki czemu sernik jest wyjątkowo delikatny i kremowy, ma lżejszą, bardziej aksamitną strukturę, dosłownie rozplywa się w ustach. To doskonały wybór na święta, szczególnie wtedy, gdy lubimy serniki subtelne, a nie ciężkie. Piekę ten sernik od lat i z całego serca go Państwu polecam.

### Ciasto:

- 40 dag mąki
- 2 płaskie łyżeczki proszku do pieczenia
- 3 żółtka (białka proszę zachować)
- 3 łyżki kakao
- 25 dkg masła
- 10 dkg cukru
- 5 dkg wiórków kokosowych

### Masa

• 4 serki homogenizowane waniliowe po 25 dag każdy – koniecznie proszę sprawdzić wagę serków!

- 10 dkg masła
- po 2 dkg mąki pszennej i ziemniaczanej
- 3 żółtka (białka proszę zachować)
- 10 dkg cukru
- cukier waniliowy lub pasta waniliowa
- 6 białek
- ewentualnie 10 dkg rodzynek – ja nigdy nie dawałam

Z podanych składników zagnieść kruche ciasto, aż będzie gładkie i jednolite. Gotowe ciasto podzielić na dwie równe części, owinać folią lub przykryć i wstawić do lodówki na około 2 godziny. Schłodzone ciasto będzie łatwe do ścierania na tarce.

Miękkie masło utrzeć na puszystą, jasną masę. Następnie dodać żółtka utarte wcześniej z cukrem i dokładnie połączyć składniki. Do masy dodać: serki homogenizowane, obie mąki, cukier waniliowy, wiórki kokosowe. Całość dokładnie wymieszać, aż masa będzie gładka i jednolita. Z pozostałych białek ubić sztywną pianę. Delikatnie, partiami wmieszać ją do masy serowej, najlepiej przy pomocy szpatułki, aby masa pozostała puszysta.



fot.: Katarzyna Kłosowska

Przygotować standardową prostokątną blachę (wyłożyć papierem do pieczenia lub natłuścić). Na dno blachy zetrzeć na tarce o grubych oczkach jedną część schłodzonego ciasta. Na ciasto wyłożyć całą masę serową i delikatnie wyrównać. Na wierzch zetrzeć drugą część ciasta, również na grubych oczkach.

Wstawić sernik do piekarnika nagrzanego do ok. 175°C. Piec przez około 60 minut, aż wierzch się zarumieni, a masa będzie ładnie ścięta. Po upieczeniu piekarnik należy wyłączyć i pozostawić sernik w zamkniętym piekarniku na około 10 minut. Następnie lekko uchylić drzwiczki, aby sernik stopniowo ostygł – dzięki temu nie opadnie i zachowa delikatną strukturę.

Po upieczeniu sernik najlepiej pozostawić do całkowitego wystudzenia, a następnie schłodzić – wtedy kroi się najładniej i smakuje najlepiej.

### Wielkanocne śledzie w aromatycznym sosie

#### Składniki:

- 0,5 kg filetów śledziowych a'la matjas
- 1-2 cebule
- 4-5 korniszonów
- 150 ml ketchupu
- 2 łyżki octu 10%
- 2 łyżki oleju + 1 łyżka do smażenia
- 2 liście laurowe
- 4 kulki ziela angielskie
- pół szklanki wody
- 1 łyżeczka cukru,
- 1 łyżeczka papryki słodkiej,
- pieprz, sól

Śledzie dokładnie płuczemy, a następnie zalewamy zimną wodą i moczymy przez około 1-1,5 godziny. Po tym czasie sprawdzamy smak-jeśli są jeszcze zbyt słone, pozostawiamy je w wodzie na dłużej.

W rondelku łączymy ketchup, wodę, ocet, olej oraz przyprawę (bez dodatku soli). Całość dokładnie mieszamy, doprowadzamy do zagotowania



foto.: Katarzyna Kłosowska

i gotujemy przez około 5 minut. Następnie zdejmujemy z ognia i pozostawiamy do całkowitego ostudzenia.

Cebulę kroimy w cienkie półplasterki i podsmażamy na niewielkiej ilości oleju, aż zmięknie i lekko się zarumieni. Odstawiamy do ostygnięcia.

Do miski przekładamy wystudzony sos oraz cebulkę, dodajemy pokrojone korniszony oraz wymoczone śledzie pokrojone w paski. Całość delikatnie mieszamy i w razie potrzeby doprawiamy do smaku solą.

Gotowe śledzie odstawiamy do lodówki na około 2 godziny, aby smaki mogły się dobrze połączyć. Ja co roku robię je późnym wieczorem i odstawiam do lodówki na całą noc. To prosta i smaczna przystawka, która doskonale sprawdzi się na wielkanocnym stole.

Smacznego i radosnych świąt!

Katarzyna Kłosowska

## Rusz się! Bądź aktywny



Znad morza jechać nad morze? Czy to dobry pomysł? Doskonale! Tym razem proponuję trochę dalszy wyjazd, poza granice naszego województwa. Do Kołobrzegu. To uzdrowisko, które warto odwiedzić nie tylko latem, kiedy można zanurzyć się w morskiej toni, ale atrakcyjne jest również w pozostałych miesiącach.

Podróż pociągiem zajmuje od 3 do 4 godzin, są bezpośrednie połączenia. Droga mija w miarę szybko, warto mieć ze sobą książkę lub skupić się na podziwianiu widoków za oknem.

Hoteli, pensjonatów, prywatnych apartamentów, sanatoriów jest tu bez liku. Prawie wszystkie oferują bardzo dobre warunki zakwaterowania, pyszne jedzenie, zabiegi, basen, siłownię. Trzeba tylko wybrać ofertę na miarę swoich potrzeb.

Sanatoryjna część miasta zachwyca. Piękna



szeroka plaża, promenada, ścieżki rowerowe, molo – można chodzić, podziwiać krajobrazy, odpoczywać i wdychać jod. Jest naprawdę pięknie. Warto zajrzeć do latarni morskiej. 26 metrów, sporo schodów, taras widokowy. Zdjęcia wykonane z latarni z pewnością zrobią furorę na rodzinnym spotkaniu.

Turystów przyciąga też port jachtowy położony trochę dalej. I Reduta Bagienna. Ten zabytkowy obiekt zbudowany jako fortyfikacja obronna dziś stanowi klimatyczne miejsce z tawerną, różnymi atrakcjami na Wyspie Solnej.

Katedra przyciąga swoją monumentalną bryłą. To wyjątkowa budowla sakralna. Jako jedyna w Polsce ma pięć naw. Znajduje się tu też świecznik siedmioramienny z 1327 roku. W 1986 roku Jan Paweł II podniósł kościół do rangi bazyliki mniejszej.

W Kołobrzegu można idealnie wypocząć. Nikt tu się raczej nie spieszy, czas wolno płynie, ludzie się uśmiechają i cieszą życiem. Relaks wyśmienity.

Urszula Pakulska



fol. na stronie: Urszula Pakulska

# Wielkanocne tradycje. Krakowski Emaus

*„Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus, oddalonej sześćdziesiąt stadiów od Jerozolimy. Rozmawiali oni z sobą o tym wszystkim, co się wydarzyło. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali z sobą, sam Jezus przybliżył się i szedł z nimi. Lecz oczy ich były niejako na uwięzi, tak że Go nie poznali.”* (Łk 24, 13-16)

Tę biblijną historię znają wszyscy. Każdy z nas słyszy ją co roku w Wielkanocny Poniedziałek. Na pamiątkę drogi uczniów do Emaus w wielu krajach Europy ludzie odwiedzali kościoły znajdujące się poza granicami ich miast. Było to szczególnie popularne w okresie kontrreformacji. Co ciekawe, tradycja ta przyjęła się także w Polsce.

Około 1596 roku pojawiła się informacja o tym, że w Wielkanocny Poniedziałek w Krakowie odbywa się „Emaus”. W jednym

z rękopisów wspominał o tym legat papieski Giovanni Paolo Mucanti. Początkowo tradycja była związana z uroczystym spacerem mieszkańców Krakowa do Zwierzyńca, gdzie znajdował się kościół i klasztor sióstr norbertanek.

Choć współcześnie obszar ten jest częścią dzielnicy Salwator, to historycznie stanowił oddzielną wieś, a parafia była oddalona od głównych bram miasta o 1,5 km.

Z czasem zwyczaj ten zaczął zmieniać swój charakter. W 1909 roku Zwierzyniec został przyłączony do Krakowa; dziś kościół można znaleźć na skrzyżowaniu ulic: Emaus, św. Bronisławy i Tadeusza Kościuszki. Sam zwyczaj krakowskiego Emaus stał się wydarzeniem bardziej ludowym, związanym z zabawą. Na przestrzeni lat przybrał formę odpustu przy

klasztorze i właśnie w takiej postaci jest kultywowany do dziś.

Współcześnie Emaus rozpoczyna się od uroczystej Mszy Świętej. Następnie można przejść się wśród kolorowych kramów z pamiątkami, zabawkami i słodyczami. Organizowane są loterie fantowe, a dla dzieci przygotowywane są karuzele. Bardzo często można tam również spotkać drewniane figurki żydowskich grajków, a także piernikowe serca. Przy okazji odpustu organizowany jest również „Przystanek Emaus”, czyli program dodatkowych atrakcji dla gości (kiedyś jedną z nich były warsztaty dotyczące drewnianych zabawek – uczestnicy mogli dowiedzieć się, jak w przeszłości je wytwarzano, a także nauczyć się, jak stworzyć własną zabawkę).

Jako arcybiskup krakowski Karol Wojtyła włączał się w kultywowanie tej tradycji, przewodnicząc sumie odpustowej w parafii w Zwierzyńcu.

Przez pewien czas zwyczaj ten był podtrzymywany również w Poznaniu i co jakiś czas pojawiają się próby powrotu do tej tradycji. Jednak w regularnej i nieprzerwanej formie jest ona utrzymywana jedynie w Krakowie.

Agnieszka Dankiewicz



Kraków, zespół klasztorny norbertanek (na Zwierzyńcu) fot.: Jar.ciurus. wikipedia



**DLA DZIECI**

## Biblijne Zoo



### Osiółek, który niósł Króla pokoju

Mały, szary osiołek mieszkał na skraju wioski. Każdego dnia nosił worki, ciągnął wózki i pomagał ludziom. Robił to cierpliwie, choć nikt go nie chwalił. Gdy wieczorem wracał na łąkę, patrzył w gwiazdy i myślał, że jego życie jest bardzo zwyczajne.

Pewnego poranka przyszli ludzie i zaprowadzili go do Jezusa. Osiółek poczuł niepokój – nigdy wcześniej nikt tak na niego nie patrzył. Jezus pogładził go po grzbiecie, a wtedy serce osiołka wypełnił spokój.

Razem weszli do Jerozolimy. Ludzie radośnie machali palmami, śpiewali i uśmiechali się. Osiółek szedł wolno i uważnie, niosąc Jezusa najlepiej, jak potrafił. Czuł, że bierze udział w czymś bardzo ważnym.

Wieczorem wrócił zmęczony, ale szczęśliwy. Już wiedział, że nawet ten, kto jest cichy i skromny, może nieść dobro innym.

Katarzyna Kłosowska



W Wielką Sobotę idziemy z koszykiem do kościoła. W środku nie ma przypadkowych rzeczy – każda z nich ma swoje znaczenie i opowiada nam o Wielkanocy.

• **Jajko** – to znak nowego życia. Tak jak z jajka rodzi się pisklę, tak w Wielkanoc cieszymy się, że życie zwycięża.

• **Chleb** – przypomina, że Bóg troszczy się o nas każdego dnia i daje nam wszystko, czego potrzebujemy.

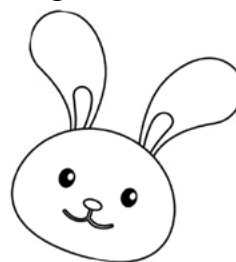
• **Sól** – oznacza dobro i mądrość. Uczy nas, żeby nasze słowa i czyny były dobre.

• **Wędlina** – to znak radości i świętowania. Pokazuje, że Wielkanoc jest czasem szczęścia.

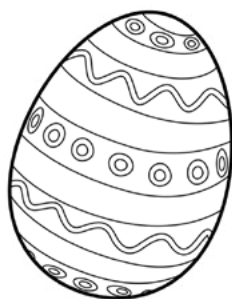
• **Baranek** – przypomina o Jezusie, który nas kocha i przynosi pokój oraz nadzieję.

• **Zielone gałązki** – mówią o wiosnie i nowym początku.

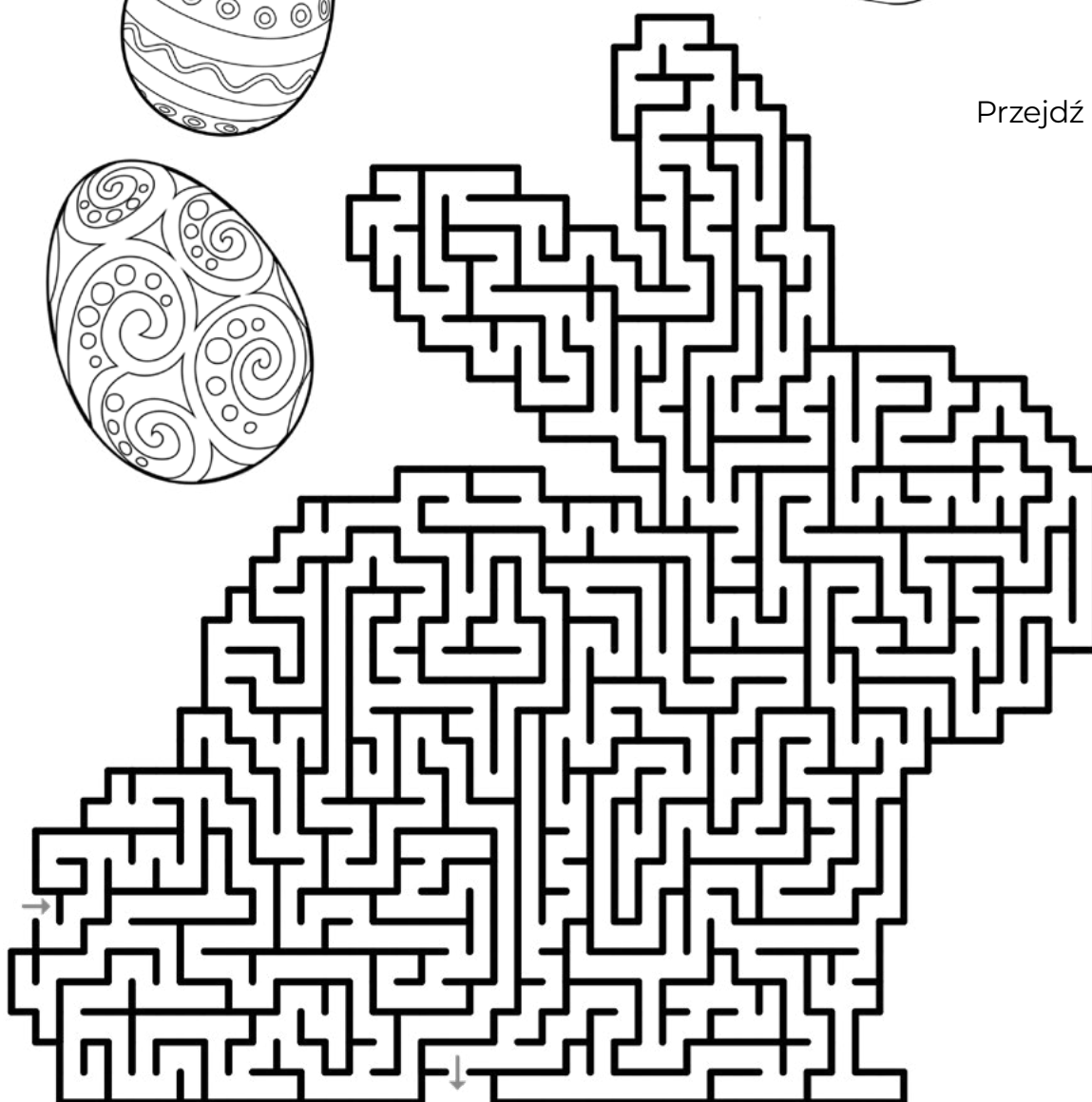
Gdy koszyczek zostanie poświęcony, dziękujemy Bogu za Jego miłość i za radość Wielkanocy.



Katarzyna Kłosowska



Przejdź króliczy labirynt



Beeloo

© 2023 Beeloo, Inc.

## Mały katolik pyta

Z radością rozpoczynamy nowy cykl w naszej gazetce: „Mały katolik pyta”. Dzieci są bardzo ciekawe świata. Zadają pytania – czasem proste, czasem zaskakująco mądre. Pytają o Boga, o modlitwę, o święta i o to, co jest dobre, a co trudne do zrozumienia.

Ten cykl powstał właśnie po to, by na te pytania spokojnie odpowiedzieć – prostym językiem, z sercem i tak, aby każde dziecko mogło poczuć, że jego pytania są ważne. Będziemy wspólnie odkrywać: kim jest Bóg i jak bardzo nas kocha, dlaczego świętujemy ważne dni w Kościele, jak być dobrym na co dzień.

Nie będzie tu trudnych słów ani długich wyjaśnień. Będzie za to bliskość, nadzieja i odpowiedzi, które pomagają rosnąć – w wierze i w radości. Zapraszamy do wspólnego czytania, pytania i rozmowy.

### Dlaczego Wielkanoc jest najważniejszym świętem?

Wielkanoc jest najważniejszym świętem, bo opowiada o największej miłości na świecie.

To właśnie wtedy Jezus zmartwychwstał, czyli wrócił do życia. Pokazał nam, że miłość jest silniejsza niż smutek, strach i wszystko, co trudne. Jezus zrobił to z miłości do ludzi – także do dzieci. Chciał, żebyśmy wiedzieli, że nigdy nie jesteśmy sami, nawet gdy coś nas martwi albo boli. Wielkanoc przypomina nam wiosnę. Po zimie świat budzi się do życia: kwitną kwiaty, ptaki śpiewają, a małe zwierzątka przychodzą na świat. Tak samo w naszym sercu – po smutku może znów pojawić się radość. Dlatego w Wielkanoc cieszymy się i mówimy sobie: „Nie bój się. Dobro zwycięża. Bóg bardzo cię kocha”. Wielkanoc to święto miłości, która daje nowe życie.

Katarzyna Kłosowska





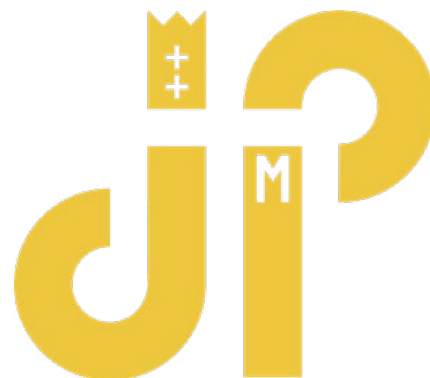
rys.: Berdnikova, Supercoloring

Pokoloruj koszyczek

# Gdański Ośrodek Dokumentacji

## Nauczania Jana Pawła II

al. Jana Pawła II 48, 80-457 Gdańsk  
tel. 723 453 506



### KALENDARIUM WYDARZEŃ

#### Kwiecień

**12.04.2026 – niedziela 17:00**

„Całun Turyński online”. Kim jest Człowiek z Całunu? – film dokumentalny Instytut Dialogu JP II

**19.04.2026 – niedziela 17:00**

Święta Kinga – księżna małopolska, fundatorka i mniszka klasztoru w Starym Sączu - prelekcja (przeniesiona z 22.03.26) Barbary Szemryk z cyklu „Święci i błogosławieni Polacy Jana Pawła II”

**26.04.2026 – niedziela 17:00**

Elementy Nauki Społecznej Kościoła w świetle współczesnej gospodarki cz. I – prelekcja dr Wiesław Samitowski, Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie

**28.04.2026 – wtorek 19:10**

Piesza pielgrzymka-różaniec w intencji pokoju Tajemnice Światła – Zaspiańskim Szlakiem Godności z JP II. Zbiórka w Ośrodku Papieskim

#### Maj

**03.05.2025 – niedziela 17:00**

„Witaj majowa jutrzeńko...” – prowadzenie oraz wspólny śpiew Jarosław Kłosowski i Ryszard Dybizbański z grupą wokalną

**10.05.2026 – niedziela 17:00**

Elementy Nauki Społecznej Kościoła w świetle współczesnej gospodarki cz. II – prelekcja dr Wiesław Samitowski, Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie

**17.05.2026 – niedziela 17:00**

Św. Stanisław Kazimierczyk – „Apostoł Eucharystii” z Zakonu Kanoników Regularnych Laterańskich – prelekcja Barbary Szemryk z cyklu „Święci i błogosławieni Polacy Jana Pawła II”

**24.05.2025 – niedziela 17:00**

Pieśni Maryjne – Towarzystwo Śpiewacze im. Karola Szymanowskiego oraz Chór Parafii Opatrzności Bożej

**26.05.2026 – wtorek 19:10**

Piesza pielgrzymka-różaniec w intencji pokoju Tajemnice Światła – Zaspiańskim Szlakiem Godności z JP II. Zbiórka w Ośrodku Papieskim.

# Czerwiec

**07.06.2026 – niedziela 17:00**

„Wizyta Jana Pawła II w Gdańsku 12 VI 1987” – prelekcja Zdzisława Kościelaka, scenarzysty filmu dokumentalnego „Zorza II nad Gdańskiem”

**21.06.2025 – niedziela 17:00**

Św. Jadwiga Andegaweńska – królowa Polski, "umiłowana przez cały naród" – prelekcja Barbary Szemryk z cyklu „Święci i błogosławieni Polacy Jana Pawła II”

**08.06.2025 – niedziela 17:00**

Elementy Nauki Społecznej Kościoła w świetle współczesnej gospodarki cz. III – prelekcja dr Wiesław Samitowski, Wyższa Szkoła Zarządzania i Bankowości w Krakowie

**30.06.2025 – wtorek 19:10**

Piesza pielgrzymka-różaniec w intencji pokoju Tajemnice Światła – Zaspiańskim Szlakiem Godności z JP II. Zbiórka w Ośrodku Papieskim

## Schola dziecięca Boże Nutki

*Chwalcie o dziatki  
Najwyższego Pana,  
Niech mu Jednemu cześć  
będzie śpiewana,  
Niech Imię Pańskie  
przebłogosławione,  
Na wszystkie wieki  
będzie pochwalone.  
Gdzie wschodzi słońce  
i kędy zapada,  
Niechaj świat Boską  
chwagę opowiada*

Tą modlitwą Boże Nutki w każdą sobotę rozpoczyna ją próbę, której błogosławi ks. Michał Staniszewski, opiekun duchowy scholi. Obecnie zespół prowadzą Agnieszka Andrzejczyk i Natalia Rychlińska. Agnieszka i Natalia, gdy same były w wieku szkolnym pewnego razu postanowiły przyjść na spotkanie. Wspólnie z innymi zaśpiewały piosenki i tak im

się spodobało, że zaczęły regularnie uczęszczać. Śpiewały, bo lubiły, a dzięki temu, że to robiły, odkryły swój talent. Po kilku latach wrastania w zespół, były gotowe, aby samodzielnie pokierować grupą. Jak mówią z uczestniczek stały się prowadzącymi. Ta zmiana roli odbyła się bardzo naturalnie, wzięwszy

pod uwagę, jakie znaczenie w tym zespole przywiązuje się do budowania relacji. Wszak formacja skupia się na osobistym kontakcie i tworzeniu więzi. Zresztą historia zespołu pokazuje, że jest to optymalny sposób na istnienie, bowiem w lutym 2025 roku minęło 20 lat od powstania chóru.



Schola Boże Nutki, fot.: archiwum prywatne scholi

Wyzwaniem dla wszystkich jest uczestniczenie co roku w dziecięcej Cecyliadzie, z której schola zawsze wraca z jakimś wyróżnieniem. W tym gronie nie brakuje też śmiechu i żartów. 6 grudnia 2025 roku wywołało je niespodziewane przybycie na próbę Mikołaja.

Dobór repertuaru podykutowany jest aktualnie przeżywanym okresem liturgicznym, zaś ćwiczenie tekstów piosenek poprzedza krótkie wprowadzenie. Animatorzy wypracowały sposób nauki przez pokazywanie i gesty. A dziewczynki, bo chłopcy póki co nie mogą przełamać się, żeby dołączyć do scholi, uczą się, że każda z nich posiada coś, czego nie ma inna. Mogą uzupełniać się i przede wszystkim dzielić się tym, co mają najlepszego, niepowtarzalnego. Mając zaledwie kilka, kilkanaście lat przekonują się, że potrzebują siebie nawzajem. Dziewczynki scholkę kojarzą



Schola Boże Nutki, fot.: archiwum prywatne scholi

z dobrymi i przyjemnymi doświadczeniami. 7-letnia Łucja jest w zespole: *Bo uczy się piosenek, lubi śpiewać i lubi spędzać czas z dziewczynami.* 10-letnia Julita: *Bo dobrze się czuje w tym gronie i lubi śpiewać.* Z kolei 8-letnia Agatka mówi, że jest: *Dlatego, że sprawia nam to dużo radości.* Przy okazji Agatka: *Zaprasza na próby wszystkie dzieci.*

Próby trwają 1,5 godziny, oprócz szlifowania znanych i uczenia się nowych tekstów piosenek, zawsze jest czas na

zabawę. Treści, których nie jest łatwo opowiedzieć słowami, w scholce przekazuje się przez gry i inne formy ruchowe. Animatorzy starają się, aby były one atrakcyjne zarówno dla najmłodszych, jak i trochę starszych dziewczynek. Dlatego każde dziecko, które chciałoby wyruszyć na przygodę z Bożymi Nutkami zapraszamy, naprawdę warto! Przyjdź i przekonaj się.

Elżbieta Ostrysz

## Sto lat zamiast tysiąca

Bieżący rok jest rokiem stulecia powstania diecezji gdańskiej. Wprawdzie obchody tego jubileuszu zainaugurowano 14 października 2025 uroczystą Mszą Świętą w Katedrze Oliwskiej, jednak bardzo wiele wydarzeń z nim związanych odbędzie się w roku bieżącym – chociażby z tego powodu,

że bullę ustanawiającą nasze miasto stolicą biskupią papież Pius XI wydał 30 grudnia 1925. W związku z tym często usłyszeć można pytanie – jak to się stało, że Gdańsk, którego udokumentowana historia liczy ponad tysiąc lat, będący jednym z największych i najważniejszych miast Polski – siedzibą

diecezji został tak niedawno?

Wszyscy wiemy, że księżę Mieszko I przyjął chrzest w roku 966. Niebawem po tym wydarzeniu powstało pierwsze w naszym kraju biskupstwo misyjne, na którego czele stanął biskup Jordan. Do niedawna uważano, że jego siedzibą było Gniezno, ówczesna stolica

państwa – najnowsze badania wskazują, iż pierwszą polską diecezję, obejmującą całe ówczesne księstwo ustanowił papież Jan XIII w roku 968 i że jej siedzibą był nieodległy Poznań. Trzy dekady później, w roku 999 papież Sylwester II erygował pierwsze polskie arcybiskupstwo – tym razem na pewno w Gnieźnie. Równocześnie z nim powstały trzy nowe diecezje – w Krakowie, Wrocławiu, Kołobrzegu, które wraz z już istniejącą w Poznaniu tworzyły pierwszą polską metropolię kościelną podlegającą bezpośrednio papieżowi.

Wydarzenie to było ściśle związane z kanonizacją św. Wojciecha. Jak wiemy, jego żywot spisany na tę okoliczność przez benedyktyna Jana Kanapariusza zawiera pierwszą historyczną

wzmiankę o naszym mieście, które biskup – misjonarz odwiedził krótko przed męczeńską śmiercią 23 kwietnia 997. Papieską decyzję ogłoszono uroczście w marcu roku 1000 podczas zjazdu gnieźnieńskiego, na którym następcą Mieszka – księżę Bolesław Chrobry podejmował niemieckiego cesarza Ottona III pielgrzymującego do grobu męczennika w Gnieźnie. Święty Wojciech został patronem nowej archidiecezji, a jego brat i towarzysz misyjnych podróży, o. Radzim Gaudenty – pierwszym arcybiskupem.

Gdańsk wraz z całym Pomorzem przypisany został prawdopodobnie do diecezji kołobrzesckiej, która wkrótce – około roku 1015 – przestała istnieć w wyniku nawrotu pogaństwa.

Po jej upadku nową stolicą biskupią została Kruszwica, której przyporządkowano także Pomorze Gdańskie. Diecezję kruszwicką wymieniała jeszcze bulla papieża Innocentego II z 4 czerwca 1133, jednak niebawem, w 1148 połączono ją z wymienioną w tej samej bulli diecezją włocławską.

W granicach diecezji włocławskiej, zwanej też diecezją kujawską lub kujawsko – pomorską miasto nasze pozostawało niezwykle długo – przez ponad 800 lat. Sprzyjał temu fakt, że zarówno Włocławek, jak i Gdańsk leżały nad Wisłą, która dla dawnej Polski była tym, czym dzisiejsze magistrale kolejowe lub autostrady, czyli główną osią transportową kraju. Były także inne powody.



Zaprowadzenie chrześcijaństwa R.P. 965, Jan Matejko

Jak wiadomo, od 1138 w Polsce – podobnie jak w innych krajach Europy – istniało tzw. rozbiecie dzielnicowe, które z początkowej liczby sześciu księstw doprowadziło do powstania aż kilkudziesięciu, których władcy zajmowali się walką o własne wpływy i terytoria.

Gdańsk, zdobyty podstępnie przez Krzyżaków w 1308, nie znalazł się w reaktywowanym królestwie Władysława Łokietka. Włączony do Korony w 1457 przez króla Kazimierza Jagiełłończyka, niedługo później, bo w latach 20-tych XVI w., uległ rewolucyjnej sile Reformacji. I chociaż gród nad Motławą był

wtedy największym miastem ówczesnej Rzeczypospolitej, znacznie ludniejszym od Warszawy czy Krakowa został zdominowany i był rządzony przez protestantów. Trudno było w takim mieście lokować katolickiego biskupa.

Była też inna przyczyna. Ówczesny system administracyjny – nie tylko kościelny – był w tamtych czasach niezwykle stabilny, lub – jak kto woli – skostniały. Przez całe wieki nie tworzono nowych diecezji, województw, a nawet powiatów. Dość powiedzieć, że diecezja warszawska powstała dopiero w 1798 roku, po ponad dwustu

latach od przeniesienia stolicy do Warszawy, archidiecezją zaś stała się w roku 1818 – wcześniej tereny te należały do diecezji ... poznańskiej. W podziałach administracyjnych kierowano się wówczas nie tyle względami praktycznymi, lecz tradycją, co było widać najlepiej na przykładzie ówczesnych województw – obok małych, jak np. łęczyckie czy sieradzkie, były też rozległe, jak np. pomorskie, małopolskie czy ruskie (ze stolicą w Lwowie) – powstały one bowiem głównie na bazie dawnych księstw dzielnicowych.

*Dokończenie w następnym numerze.*

Zdzisław Kościelak



## Plan Triduum Paschalnego



### **Dodatkowa okazja do spowiedzi w Wielkim Tygodniu:**

W poniedziałek i we wtorek:

- 30 minut przed Mszą św. wieczorną (od godz. 18.00)

W środę:

- godzinę przed Mszą św. wieczorną (od godz. 17.30)

**W WIELKI CZWARTEK NIE MA SPOWIEDZI**

W Wielki Piątek:

- rano: od godz. 7.00 do 9.00 – dolny kościół
- wieczorem: od godz. 21.00 do 23.00 – górny kościół

W Wielką Sobotę:

- od godz. 9.00 do 12.00 – górny kościół

**Cała liturgia Triduum Paschalnego, Niedziela i Poniedziałek Wielkanocny w górnym kościele. W dolnym kościele będzie jedynie tzw. ciemnica, sobotnie poświęcenie pokarmów i spowiedź w piątek rano.**



## **WIELKI CZWARTEK**

- W Wielki Czwartek o godz. 18.00 Msza Wieczery Pańskiej. Kolekta z tej Eucharystii będzie przeznaczona na kwiaty do Grobu.
- W tym dniu – w czwartek – kancelaria parafialna będzie nieczynna.
- Wielkoczwartkowa adoracja w dolnym kościele w kaplicy adoracji, zwanej ciemnicą od godz. 20.00 do północy.

## **WIELKI PIĄTEK**

- W Wielki Piątek adoracja w ciemnicy od godz. 7.00 do 17.00.
- W Wielki Piątek o godz. 15.00 zapraszamy do górnego kościoła na ostatnią w tegorocznym Wielkim Poście Drogę Krzyżową.
- Po Drodze Krzyżowej odmówimy Koronkę do Bożego Miłosierdzia i rozpoczniemy Nowennę przed Świętem Miłosierdzia Bożego. W ramach Nowenny w Wielką Sobotę Koronkę odmówimy o godz. 15.00 przy Grobie. W kolejnych dniach, aż do soboty Nowenna przed Świętem Miłosierdzia Bożego przed Mszą św. wieczorną.
- W Wielki Piątek Liturgia Męki Pańskiej z adoracją krzyża o godz. 18.00.
- Po zakończonej piątkowej liturgii rozpocznie się adoracja przy Grobie. Na początku czuwania zaśpiewamy Gorzkie Żale. Nie wyznaczamy planu czuwań dla mieszkańców poszczególnych ulic. Prosimy po prostu, aby każdy z nas znalazł trochę czasu na osobistą modlitwę przy Grobie.
- W Wielki Piątek osoby od 18 do 60 roku życia obowiązuje post ścisły.

## **WIELKA SOBOTA**

- W Wielką Sobotę adoracja przy Grobie od godz. 7.00 do godz. 18.00. Potem rozpoczniemy przygotowanie kościoła do wieczornej liturgii.
- Błogosławieństwo pokarmów w dolnym kościele od godz. 10.00 do 16.00 – co 20 minut. Zachęcamy, by po poświęceniu zejść do górnego kościoła na adorację przy Grobie.
- Wigilia Paschalna rozpocznie się w sobotę o godz. 20.00. Prosimy o przyniesienie ze sobą świec.

## **NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA**

- W Niedzielę Wielkanocną Rezurekcja z procesją o godz. 6.00. Następną Msza św. o godz. 9.00, pozostałe Eucharystie według porządku niedzielного.
- Grupy duszpasterskie prosimy o przygotowanie na procesję rezurekcyjną chorągwi, sztandarów i baldachimu.

## **PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY**

- W Poniedziałek Wielkanocny Msze św. jak w każdą niedzielę.

## Z życia Parafii

▼ 6 grudnia 2025 na roratach zjawił się św. Mikołaj z drobnymi podarkami.



▼ 6 grudnia św. Mikołaj odwiedził też scholę Boże Nutki.



▲▼ 20 grudnia parafianie przygotowali dekoracje świąteczne w naszej świątyni.



▼ Spotkanie opłatkowe scholi Boże Nutki i Liturgicznej Służby Ołtarza.



▼ Choinka przystrojona przez dzieci.



## Z życia Parafii

▼▼ Uroczysta pasterka.



▼ 28 grudnia, w niedzielę Świętej Rodziny odbył się koncert kolęd w wykonaniu chóru.



▼ 1 stycznia 2026, spotkanie opłatkowe wspólnot parafialnych.



▼▼ 6 stycznia, Orszak Trzech Króli w Uroczystość Objawienia Pańskiego.



## Parafia pw. Opatrzności Bożej w Gdańsku-Zaspie

al. Jana Pawła II 48, 80-457 Gdańsk  
tel. (58) 556-43-71

### Msze święte:

**niedziela:** 9:00, 10:30, 12:00, 13:00 (górný kościół)  
7:00, 19:00 (dolny kościół)  
**dni powszednie:** 6:30, 7:30, 18:30 (dolny kościół)

**w sprawach pilnych:** 509 594 173

**kapelan szpitala na Zaspie:** 501 553 451

**strona:** [www.opatrzosc.gda.pl](http://www.opatrzosc.gda.pl)

**e-mail:** [opatrzosc@diecezjagdansk.pl](mailto:opatrzosc@diecezjagdansk.pl)

nr konta: PKO BP I/O Gdańsk

24 1020 1811 0000 0702 0014 8692

### Sakrament Pokuty:

**dni powszednie:** na początku każdej Mszy św.

**niedziele:** 15 minut przed każdą Eucharystią

### w Kaplicy św. Jana Pawła II:

poniedziałek i piątek: 10.00 – 11.00;

środa: 16.00 – 18.00

### Kancelaria czynna:

wtorek, środa, czwartek: 16.00 – 17.30

sobota: 10.00 – 11.00

ks. proboszcz dyżuruje w kancelarii

we wtorki i czwartki

## Od 07 grudnia 2025 do 22 marca 2026 domu Ojca odeszli:

† Maria Wądołkowska, l. 88  
† Eufemia Puzyna, l. 96  
† Leszek Braszkiewicz, l. 78  
† Gertruda Sławińska, l. 96  
† Urszula Tomicka, l. 88  
† Lesław Perlmutter, l. 81  
† Ryszard Paszkowski, l. 75  
† Renata Koperska, l. 77  
† Ewa Lisiewicz, l. 75  
† Irena Furman, l. 90  
† Zbigniew Bońkowski, l. 77  
† Adam Szuca, l. 81  
† Tadeusz Kędzierski, l. 81  
† Helena Kochan, l. 87  
† Alicja Katulska, l. 80  
† Krystyna Sobótek, l. 89

† Anna Tabisz, l. 74  
† Bożena Chmielecka, l. 79  
† Barbara Kalisz, l. 70  
† Lidia Szpręglewska, l. 73  
† Wiesław Rudzik, l. 73  
† Brygida Blockus, l. 93  
† Adam Chrzanowski, l. 58  
† Barbara Podniesińska, l. 80  
† Maria Czernichowska, l. 93  
† Józef Powajbo, l. 91  
† Sławomir Olkowicz, l. 57  
† Jolanta Głownia, l. 50  
† Wanda Stawicka, l. 75

wykorzystane grafiki: liście – Sketchepedia, stetoskop – grmarc, fale, głowy zwierząt, palmy: Freepik

### Stopka redakcyjna:

ksiądz proboszcz Waldemar Waluk, Urszula Pakulska, Barbara Drozd, Katarzyna Kłosowska, Jarosław Kłosowski, Hieronim Chojnacki, Elżbieta Ostrysz, Joanna Markiewicz, Dominika Kijewska, Nadia Zielińska, Agnieszka Demczyna, Agnieszka Dankiewicz, Stanisław Łętowski, Zdzisław Kościelak.

Kontakt: [gazetkanarozstajach@gmail.com](mailto:gazetkanarozstajach@gmail.com)